

Anna Sitarska

**SAMORZĄDOWA I BIBLIOTEKARSKA PROMOCJA
ŚRODOWISK REGIONALNYCH I LOKALNYCH:
SZANSA OŻYWIENIA I WZBOGACENIA ŚWIADOMOŚCI
DZIAŁAŃ INFORMACYJNYCH**

[PROMOTION OF THE REGIONAL OR LOCAL ENVIRONMENTS
AND COMMUNITIES BY SELF-GOVERNMENTAL ADMINISTRATION
AND PUBLIC LIBRARIES: A GOOD WAY TO AWAKE A CONSCIOUSNESS
OF A VALUE OF THE INFORMATION ACTIVITIES]

Abstrakt: Przedmiot artykułu – promocyjna działalność samorządów w warunkach budowy e-państwa, została wybrana jako przykład pola aktywności, w której widoczna jest potrzeba zmiany relacji między administracją samorządową i podległymi jej bibliotekami publicznymi. Układ podporządkowania administracyjnego ma szansę przekształcenia się w partnerskie relacje współdziałania. Główne cele wypowiedzi to: (1) zarysowanie problematyki więzi między samorządami oraz bibliotekami publicznymi; (2) skupienie uwagi na tzw. *interoperacjonalizacji*. Sprzyjać temu może 10 lat doświadczeń bibliotek, które w połowie lat 90. rozpoczęły intensywne zastosowania technologii informatycznych, co należy wykorzystać w promocyjnej pracy samorządów; (3) podkreślenie, że mniejsze jednostki samorządu terytorialnego mogą korzystać z doświadczeń bibliotek publicznych w zakresie elektronicznego zarządzania informacją, archiwizowania e-dokumentów i usług wyszukiwania dla użytkowników.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA – E-PAŃSTWO – INTEROPERACYJNOŚĆ – REGION – SAMORZĄD – SIECI TELEINFORMATYCZNE

Abstract: Promoting regional and local environments by self-governmental units and libraries is – as a subject of the article – a good example of the activities where we can observe in reality the desirable changes in the context and under the pressure of creation of

Dr hab. Anna SITARSKA, prof. UJ, Instytut Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ.
Adres elektr.: sitarska@uwb.edu.pl

e-government. The main aims of the text are: (1) to give an outline of the functional connections and distinctions among self-governments and public libraries in terms of scope, quality of the information sources and working methods in the activities for promoting regions; (2) to focus attention on a need of an interoperability for the joint-task in the frame of e-government computer networking infrastructure; (3) to underline a chance for a smaller self-governmental units to get advantage of public libraries experiences in computer information management and in e-documents storage and retrieval services for users.

E-GOVERNMENT – INTEROPERATIONALITY – NETWORKING – PUBLIC LIBRARY – REGION
– SELF-GOVERNMENT

*

* *

Wprowadzenie

Dlaczego główny akcent tej wypowiedzi został położony w podtytule na „świadomość informacyjną”? Czy środowiska samorządowe i bibliotekarskie w naszym kraju, w ostatnich latach aktywnie włączające się do budowy systemów e-informacji, służących m.in. promocji regionów, nie są do tych zadań przygotowane? Czy chodzi o pobudzenie świadomości użytkowników informacji regionalnej, czy też jej twórców?

W intencji autorskiej jest w równej mierze odniesienie się do świadomości twórców, jak i użytkowników informacji regionalnej. Łączy się to bowiem nie tylko z regionalnymi wymiarami systemów samorządowych i bibliotecznych, ale również z szerszą sferą kultury informacyjnej; potrzeba odniesienia się do tej ostatniej kategorii jest szczególnie istotna w kontekście promocyjnych funkcji regionalnych systemów e-informacji.

Na wstępie, biorąc pod uwagę jubileuszowy charakter zbioru, w którym znajduje się ten szkic, podkreślił jego powiązania z tematyką wcześniejszych publikacji prof. Marii Kocójowej, a także z problematyką inspirowanej przez nią międzynarodowej konferencji pod hasłem *E-włączenie czy e-wyobcowanie? Inicjatywy bibliotek, archiwów, muzeów i uczelni w walce z alienacją społeczną w Polsce i na świecie*, która odbyła się w Krakowie w czerwcu 2006 r. [Kocójowa 2004; *E-włączenie...* 2006]. Do tematyki tej konferencji bezpośrednio nawiązują promowane obecnie modelowe projekty regionalne w Polsce, które właśnie „mają na celu przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców tych terenów” [*Projekt modelowy...* 2005, dok. elektr.].

Warto przypomnieć wydany ponad 10 lat temu przez Instytut BiIN UJ zbiór prac pt. *Rola bibliotek w rozwoju demokracji*. Już wówczas recenzent tego zbioru, prof. F.N. Hogg z Aberystwyth w Walii, podkreślał jego wartość w kształtowaniu świadomości (tzw. funkcja oświecająca, *enlightenment*) polityków i administratorów systemów informacji, którzy skłonni są zapominać o społecznych aspektach i kontekstach procesów informatyzacji [Kocójowa 1995, s. 10; Arcisz 1995, s. 16–17; Chrisman 1995, s. 50–57]. W tym też zbiorze S. Arcisz (obecnie Cisek) akcentowała rolę i zadania bibliotekarzy w demokratycznych społeczeństwach, w których dzięki ich profesjonalnej pomocy w **doborze i selekcji** może

być realizowana zasada dostarczania „odpowiedniej informacji we właściwym miejscu i czasie, dla właściwego odbiorcy”, a D.J. Chrisman na podstawie zachodnich doświadczeń określał warunki równoprawnego dostępu do elektronicznych źródeł informacji. Teraz, kiedy w naszym kraju przychodzi zmierzyć się z tymi sprawami w wymiarze praktycznym, warto powrócić do tych doświadczeń.

W obecnej rzeczywistości – nie tylko w naszym kraju – tak w polityce informacyjnej, jak i we wzorcach projektów systemów znajdujemy wiele deklaracji o ułatwianiu i poszerzaniu dostępu obywateli do potrzebnych im informacji, przede wszystkim przez dostęp do Internetu. Warto jednak zaznaczyć, że towarzyszy tym pozytywnym przemianom także świadomość zagrożeń – głównie dzięki doświadczeniom krajów rozwiniętych gospodarczo. Negatywne wpływy tzw. *technopola*, opisane m.in. przez Neila Postmana na podstawie amerykańskich doświadczeń, występują na skutek braku dostatecznej troski o „ludzki wymiar” informatyzacji usług, kiedy ich sens i związek z kulturą jest (czy też: może być) zdominowany przez technikę [Postman 1995]. Także rodzimi socjologowie, ostatnio poruszeni planami budowy e-państwa, nie szczędzą w swych pracach ostrzeżeń, prowadzących do tzw. *pesymizmu kulturowego* [np. Krzysztofek 2005, s. 72]. Bardziej jednak niż wyrazów uczonego pesymizmu potrzeba praktycznego stosowania w programach budowy społeczeństwa informacyjnego – dotąd najczęściej pojmowanego jedynie w kategoriach informatycznych – drugiego, komplementarnego podejścia, skutecznie równoważącego negatywne wpływy technologii informatycznych i komunikacyjnych z troską o humanistyczny wymiar systemów i kształtowanie kultury informacyjnej

Maria Kocójowa także – choć z odmiennych pozycji – ponownie podjęła sprawę zagrożeń „ery Internetu, ostro i dobitnie wskazując negatywne konsekwencje braku kompetencji instytucjonalnych oraz świadomego manipulowania informacją, ukrywanego pod wieloznacznym *plaszczykiem zarządzania informacją*” [Kocójowa 2004, s. 142–143]. Wydaje się jednak, że wśród zagrożeń wymienianych przez M. Kocójową, a także innych autorów, nie dość mocno zaznaczono negatywne oddziaływanie trwale funkcjonującego u nas stereotypu przekonań, że najważniejszymi uwarunkowaniami decydującymi o jakości systemów e-informacji są uwarunkowania technologiczne.

Wyraźnym świadectwem trwałości i żywotności tego stereotypu – zaskakującym ze względu na kompetencje i autorytet autora – jest opinia znanego informatyka prof. Ryszarda Tadeusiewicza, związana z informatyzacją samorządowych jednostek administracji publicznej. Wedle tej opinii:

Radni i członkowie zarządów gmin i miast nie zdają sobie jeszcze sprawy z tego, że informatyk to dzisiaj kluczowa postać w urzędzie. Urząd nie wytwarza przecież dóbr materialnych, nie produkuje cegły. Jego zadaniem jest właśnie obróbka danych, istotą jego funkcjonowania jest przetwarzanie informacji. Do tych zadań potrzebni są specjaliści od informacji, ludzie znający się na systemach przepływu informacji, rozumiejący istotę systemów informacyjnych. Takimi specjalistami są właśnie informatycy [Tadeusiewicz 2005, s. 12].

Czy w istocie tylko informatycy są *specjalistami od informacji* niezbędnymi w systemach informacji samorządowej? Czy to informatycy są w stanie sprostać zadaniom doboru, oceny i *obróbki danych* w samorządach? Czy informatycy, bez współdziałania ze znawca-

mi specyfiki kulturowej i gospodarczej regionu, są w stanie tworzyć wiarygodną prezentację środowisk regionalnych w przestrzeni wirtualnej?

Przykład informacji służącej promocji regionów, choć tu z konieczności jedynie skrótowo zarysowany, jest próbą poszukiwania odpowiedzi na pytania:

- jaką trzeba mieć wiedzę (nie tylko informację!), ażeby umieć odpowiednio określić i stosować w praktyce kryteria doboru oraz oceny jakości informacji, jak też standardy językowego opracowania oraz prezentowania danych w sieci informatycznej?
- jakie kompetencje informacyjne są niezbędne nie tylko dla technologicznej, ale także merytorycznej sprawności promocyjnych systemów informacji regionalnej?
- czym różnią się potrzeby informacyjne i kompetencje komunikacyjne twórców systemu od poziomu kultury i świadomości informacyjnej, a przede wszystkim potrzeb rzeczywistych i potencjalnych użytkowników informacji promocyjnej?

Kryteria jakości regionalnej przestrzeni informacyjnej

Działalność promocyjna, z punktu widzenia natury prezentowanych informacji oraz funkcji komunikacyjnych, jest procesem społecznego przekazu uwarunkowanym wieloma czynnikami. Wymaga tyleż dobrej znajomości tego, **CO jest promowane**, co i pełnej świadomości tego, **DO KOGO skierowana jest informacja promocyjna**, a także tego – w jakim **zakresie** oraz w jakiej **formie** oraz w jakim **wyborze** należy informację promocyjną prezentować, tak by nie naruszać jej rzetelności i wiarygodności. W warunkach informatyzacji pomysłość promowania tak złożonych, a zarazem **zmiennych obiektów**, jakimi są regiony kraju, wymaga nie tylko rozległej wiedzy o bieżącym życiu regionu, ale także o jego przeszłości, bo jest to podstawa **dostrzegania zmian** w ich pozytywnym i negatywnym wymiarze. Promowanie regionu poprzez sieć WWW wymaga **nadto** umiejętności zarządzania nie tylko zasobami e-informacji o regionie, ale również procesami ciągłego monitorowania życia regionów w realnej i wirtualnej rzeczywistości, tak żeby móc stale weryfikować i wzbogacać, tj. **aktualizować i dopełniać** własne serwisy w trzech krzyżujących się przestrzeniach zmienności:

- **potrzeb użytkowników** informacji, tj. potencjalnych i rzeczywistych adresatów promocji;
- realizowanych **celów promocyjnych**, uwarunkowanych aktualnym biegiem wydarzeń, zmiennością potrzeb oraz zmiennym potencjałem regionu;
- stanu **realnego regionu** oraz odwzorowania jego **promowanych cech** w sieci WWW, tj. **wirtualnej reprezentacji regionu**.

Zmienna i złożona natura rzeczywistości a kryteria doboru i oceny informacji

Wycinek rzeczywistości (dla zwięzłości dalej nazywany też *realem*), który jest przedmiotem regionalnej informacji promocyjnej, prezentowanej w sieci przez instytucje samorządowe odpowiedzialne za tę promocję, nie może być – czy też raczej – nie powinien być

postrzegany w nazbyt uproszczony sposób i sprowadzany do komercyjnych jedynie wymiarów. Wydaje się bowiem, że to właśnie nadmierne uproszczenia złożoności obrazu życia regionów są jedną z głównych przyczyn nazbyt ogólnikowego traktowania zadań promocyjnych.

Tutaj można tylko skrótowo powiązać problematykę zmienności i złożoności przedmiotu informacji z koniecznością osadzania procesów projektowania oraz praktycznej realizacji promocyjnych systemów samorządowej e-informacji na gruncie niezbędnej wiedzy o naturze instytucji samorządowych w Polsce.

W naszych warunkach konieczna jest świadomość tego, że promocja regionów w czasie stale jeszcze trwającego procesu transformacji ustrojowej to ciągle, a nie jednorazowe wyzwalenie się z dominacji i nadmiernego wpływu centralnych organów państwowych. Co więcej, to także swoista konfrontacja podejścia regionalnego z naporem globalizmu gospodarczego i politycznego. Świadomość tej skomplikowanej „gry społecznej”, w której uczestniczą władze regionalne, jest, obok wiedzy i umiejętności informatycznych, jednym z filarów pomyślności systemów promocji regionów. Stąd też w jednostkach samorządowych wymagane odpowiednich kompetencji w tym zakresie od radnych oraz informatyków nie wydaje się ani możliwe, ani słuszne, choć są to także kompetencje systemowe!

Rzecz w tym, żeby jako system traktować nie tylko sprzęt komputerowy, technologię przetwarzania oraz zasoby danych, ale **rzeczywiste środowisko regionu** oraz **wiedzę** o tym **regionie**, w zgodzie z podejściem **ekologicznym** do informacji społecznej. To podejście bowiem zaleca traktowanie informatycznej części działań i zasobów jako komponentu systemu regionalnego, którego funkcją jest łączenie rzeczywistości regionu z jego wirtualną przestrzenią informacyjną, poprzez reprezentowanie w niej cech dynamiki oraz odrębności – unikatowości – w stosunku do innych regionów [Eryomin 1998; Babik 2002]. Poznawanie dynamiki życia regionów, powiązanie w spójne całości różnych fragmentów ich prezentacji, często gruntownie odmiennej ze względu na cele, jakim ma służyć, wymaga nie małego i skomplikowanego zaplecza intelektualnego [Bronk 1998].

Przybliżenie wirtualnego obrazu regionów do ich rzeczywistego stanu, i to w świetle promocyjnym, wymaga szczególnego nastawienia. Ekspozowanie wybranych cech regionu nie poddaje się opisowi „prostymi tylko zdaniami”, w jednym tylko języku naturalnym, wymaga też **wiedzy o językach** (systemach językowych) naturalnych i sztucznych, zwłaszcza o socjo- i psycholingwistycznych podstawach systemów informacyjnych. Jest to kolejny filar ich sprawności i przydatności dla potencjalnego użytkownika informacji. Tym samym jest też niezbywalną częścią profesjonalnego przygotowania projektantów systemów, a także – choć w innym wymiarze – składnikiem kultury informacyjnej użytkowników informacji [Bartmiński 2006].

Zadania promocyjne nie są u nas – jak się wydaje – „języczkiem u wagi” socjologów, zajmujących się rozwojem samorządności w perspektywie nowoczesnie pojmowanego regionalizmu. Tym bardziej warto przywołać tutaj znamiennej opinię zawartą w wynikach badań sondażowych IFiS PAN na temat wojewódzkiego ogniwa samorządów oraz jego roli w rozwijaniu e-państwa, którego częścią są podsystemy informacji regionalnej:

W stosunku do samorządu wojewódzkiego uznaje się za potwierdzony zarzut, iż jego zadania są mało konkretne. Wydaje się to potwierdzeniem, że **nie usunięto luki wiedzy i wyobrażeń** pomiędzy ideologami reformy a tymi, którzy ją wdrożyli. Ci ostatni **nie rozumieli do końca, co mają robić** z tak **obszernym, wyczerpującym i niezwykle wymagającym zadaniem**, jakim jest **promocja gospodarki swojego regionu** [podkr. A.S.]. Długo jeszcze zapewne przyjdzie uczyć się od szefów rządów krajowych w Niemczech, czy od hiszpańskich prowincji, co to oznacza i jak to się robi [Gąciarz 2005, dok. elektr.].

Podobnie jak w projektowaniu wszystkich systemów informacji społecznej, tak i w tworzeniu systemów promocji regionów podstawowe znaczenie ma świadomość oraz podejście projektantów i menedżerów do stopnia **złożoności** powiązań między trzema przestrzeniami potrzebnej im wiedzy. Równie ważna, jak umiejętności z zakresu technologii informatycznej i komunikacyjnej, jest świadomość ścisłych zależności między odmiennymi w swojej naturze:

- realiami, tj. **przestrzenią rzeczywistego środowiska** społecznego i materialnego, odwzorowanego w systemie informacyjnym, a dynamicznie zmiennego kulturowo, gospodarczo i demograficznie;
- językiem naturalnym, a właściwie **przestrzenią zespołu różnych języków**, w których realia są wyrażane i opisywane, a także zmiennych form językowych występujących w systemie informacyjnym, tj. w jego interfejsach, etykietach (zakładkach), menu, w nazwach elementów struktury i wartości danych, wpływających na komunikatywność systemu przy różnorodności współczesnych multimedialnych środków przekazu;
- siecią komputerową, która prowadzi **od realiów do przestrzeni wirtualnej**, gdzie bezpośrednim działaniom systemu podlega (powinien podlegać!) nie tylko portal lub serwis regionalny o określonej misji i zadaniach, ale ze względu na naturę sieci także bliższe i dalsze **otoczenie środowiskowe**.

Mimo korzystnych od kilku lat warunków technologicznego rozwoju systemów regionalnej e-informacji, nie można uznać, że promocyjne zadania tych systemów są realizowane w zadowalającym wymiarze, tak z ekonomicznego, merytorycznego, jak i z funkcjonalnego punktu widzenia. Ograniczenia tej wypowiedzi nie pozwalają na szczegółowe uzasadnienie takiej opinii. Jest ona oparta na analizie doboru informacji, zawartości merytorycznej prezentowanych danych oraz ich powiązań sieciowych, a także architektury i języka prezentacji danych w portalach i serwisach samorządowych. Z punktu widzenia potencjalnych adresatów, tj. użytkowników informacji w konkretnych regionach, poza wąskimi grupami inwestorów, najczęściej jedynie budowlanych, oraz turystów po raz pierwszy odwiedzających region, najczęściej nie są brane pod uwagę w tych systemach ambitniejsze potrzeby i zainteresowania, zwłaszcza jeśli chodzi o prezentowanie zmian, korzystnych ze względów promocyjnych.

Czy w bibliotecznych systemach informacji regionalnej mamy w Polsce lepszą sytuację? Wydaje się, że w niewielkim stopniu tak – przynajmniej jeśli chodzi o kryteria doboru informacji oraz świadomość i znajomość potrzeb rzeczywistych użytkowników bibliotek. Bierze się to przede wszystkim z doświadczeń zawodowych bibliotekarzy. Zajmując się

upowszechnianiem czytelnictwa, przywykli oni do konieczności rozpoznawania tzw. własnej publiczności czytelniczej pod kątem kompetencji komunikacyjnych i czytelniczych oraz – co bardzo ważne – ujawnianych i potencjalnych potrzeb informacyjnych. Tymi doświadczeniami, związanymi z włączaniem punktu widzenia potencjalnego użytkownika do projektowania systemów promocyjnej e-informacji, biblioteki publiczne mogą i powinny dzielić się z samorządami. Również swymi zasobami dokumentów regionalnych i lokalnych, a zwłaszcza umiejętnościami klasyfikowania i indeksowania ich cech treściowych, ponieważ samorzady w tym zakresie nie mają żadnych doświadczeń. I choć, rzecz jasna, nie wszystkie biblioteki publiczne nadążają w rzeczywistości z zaspokajaniem zmieniających się stale potrzeb użytkowników bieżącej informacji regionalnej, to właśnie zadania regionalne i lokalne bibliotek publicznych należy postrzegać jako komplementarne w stosunku do samorządowych zadań promocji regionów. Niestety, tylko nieliczne biblioteki publiczne wykazują dostatecznie dużo inicjatywy i determinacji w podejmowaniu wspólnych działań z samorządami z zakresu systemów e-informacji regionalnej.

Potrzeba systemowych więzi partnerskich między samorządami terytorialnymi i bibliotekami publicznymi

Potrzebę stworzenia układu partnerskiego współdziałania między jednostkami samorządu terytorialnego a bibliotekami publicznymi dobrze uzasadniają:

- formalne więzi łączące te dwa odmienne typy instytucji, które jednocześnie mają ustawowo, a więc obligatoryjnie zapisane obowiązki informacyjne związane z regionami i/lub środowiskami lokalnymi swoich regionów;
- komplementarność **informacji faktograficznej** – podstawy samorządowych e-systemów wspierających promocję regionów oraz informacji **bibliograficzno-dokumentacyjnej** – podstawy bibliotecznych systemów bibliografii regionalnej i lokalnej (tzw. terytorialnej) oraz udostępniania kolekcji regionalistów;
- potrzeba zbliżenia, a w niektórych przypadkach standardowego ujednoczenia elementów języka **charakterystyki treści** zawartych w e-informacjach obydwu instytucji (np. dynamicznie zmieniających się nazw własnych geograficznych, osobowych i instytucjonalnych, a także zasad ich stosowania przy tworzeniu zasobów e-informacji);
- brak dotąd w Polsce urzędowej rejestracji publikowanych materiałów samorządowych, które pozostają poza rynkiem księgarskim;
- obustronne potrzeby wzajemnego wykorzystywania zasobów e-informacji regionalnej, pozostającej w gestii samorządów i bibliotek w innych, poza promocją, kierunkach działalności tych instytucji.

Dla realizacji wspólnych zadań promocyjnych i rozwiązywania praktycznych problemów z nimi związanych potrzebny jest wyraźny układ partnerski. Istotą zmiany relacji między samorządami i bibliotekami ma być **wzbogacenie**, a nie zrywanie dotychczasowych więzi, na co tutaj chcemy położyć akcent. Obecnie więzi te mają najczęściej charakter je-

dynie urzędowy, tj. administracyjnego podporządkowania bibliotek publicznych samorządowi terytorialnym, jako organom założycielskim terenowych instytucji kultury. Oczywiście istnieją w tym układzie – na co warto zwrócić uwagę – spontanicznie rozwijane pola partnerskiej, nieformalnej współpracy bibliotek z samorządami. Z reguły są one rezultatem indywidualnych inicjatyw liderów środowiskowych. Najczęściej jest to współdziałanie bibliotek publicznych w tworzeniu samorządowych czasopism lokalnych lub regionalnych. Dzięki temu, że biblioteki publiczne dysponowały częściej niż samorządy wykształconym personelem oraz sprzętem komputerowym, zwłaszcza w mniejszych społecznościach lokalnych, były i są nierzadko jedynymi obok szkoły, ale z natury rzeczy bardziej od niej otwartymi ośrodkami życia umysłowego, wokół których skupiają się liderzy i społecznicy najsilniej związani z regionem. Ich wiedzę oraz z reguły silne osadzenie w tradycji regionalnej, wykorzystywane dotąd w redagowaniu i wydawaniu czasopism, można i należy traktować jako cenny, źródłowy potencjał promocyjny.

Obecnie, w kontekście budowy e-państwa, kiedy jako kluczową sprawę w rozwoju administracji publicznej traktuje się tworzenie tzw. informatycznej platformy sieciowej we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego, otwiera się również szansa zapewnienia sieciowej **wzajemnej dostępności zasobów e-informacji regionalnej**, już istniejących oraz dopiero tworzonych lub planowanych w samorządach wszystkich szczebli oraz w podległych im bibliotekach.

Jak dotąd, dalece niezadowolające jest wykorzystanie potencjału informacyjnego w promocji regionów. Widać to wyraźnie w portalach i serwisach większości samorządów i bibliotek publicznych. W obydwu tych typach instytucji bardzo rzadko wprowadzane są powiązania hipertekstowe między regionalnymi zasobami danych już w sieci istniejącymi. Nie można też, rozwiązując te sprawy w perspektywie obecnych potrzeb i w przyszłości, pomijać zadań informacyjnych bibliotek szkolnych, które ze względu na obowiązujące obecnie programy edukacji regionalnej powinny mieć ułatwiony dostęp do omawianych zasobów także poprzez specjalne „linki” zredagowane odpowiednio do poziomu uczniów i potrzeb nauczycieli edukacji regionalnej. Na innej zasadzie – dostosowanej do profesjonalnego poziomu – należałoby powiązać z samorządowymi zasobami biblioteki publiczne, które tworzą bibliografie regionalne i lokalne oraz udostępniają kolekcje dokumentów drukowanych lub elektronicznych, związanych z regionami. Poza sporadycznymi przypadkami, obecnie nie traktuje się powiązań jako swoistej formy promocji, która – choć nie ma charakteru komercyjnego – może mieć jednak swój wymiar ekonomiczny: w efektywności edukacji regionalnej oraz poszukiwania w sieci spójnych i wiarygodnych informacji regionalnych.

Istniejący stan rzeczy jest – być może – przede wszystkim skutkiem braku dostatecznych doświadczeń tak samorządów, jak i bibliotek publicznych, zarówno w tworzeniu powiązań między zasobami e-informacji, jak i w ogóle w projektowaniu i zarządzaniu systemami przetwarzania danych. Nie ulega jednak wątpliwości, że znaczący wpływ na słabości prezentowania informacji w serwisach regionalnych, w tym także tej, która służy promowaniu regionów, mają wzorcowe projekty rozpowszechniane przez Europejski Fundusz

Rozwoju Regionalnego (ERDF) [*Promocja Projektów Modelowych 2005*, dok. elektr.]. Warto podkreślić, że choć nie są już one obecnie jednostronnie skoncentrowane na aspektach informatycznych, to kiedy podejmują ważne aspekty społeczne, np. zapewnienie osobom niepełnosprawnym dostępu do Internetu, są odległe od większości polskich realiów. Oparte są na „surowych”, często źle tłumaczonych, nie dość przetworzonych wzorcowych dokumentach Unii Europejskiej, pisanych nieznośnym urzędniczym żargonem. Wzorce nie odwołują się bezpośrednio do polskich, wprawdzie niezbyt licznych, ale przecież istniejących przykładów tzw. dobrej praktyki. Operują sloganowymi, nic nowego niewnoszącymi regulami, które w żaden sposób nie łączą się z odrębnościami regionalnymi, ani też nie wskazują istniejących już także u nas dobrych przykładów, choć te mogłyby najlepiej uwytknąć walory zalecanego wzorca projektowego.

Wyrazistym przykładem wskazanych powyżej słabości może być sposób prezentacji modelowego projektu opartego na doświadczeniach i rozwiązaniach z województwa warmińsko-mazurskiego. Tam właśnie, dzięki staraniom Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie oraz wsparciu przez fundusze europejskie, od kilku lat dostępne są w sieci WWW wzorcowe, praktyczne osiągnięcia m.in. w zakresie współdziałania bibliotek z samorządami w małych miastach i gminach. Na szczególną uwagę zasługują serwisy lokalne BIL – od **B**azy **I**nformacji **L**okalnych [*Baza Informacji Lokalnej 2005*, dok. elektr.]. Powstają one sukcesywnie w bibliotekach publicznych lub w jednostkach samorządowych, przy metodycznym patronacie i poradnictwie Biblioteki Wojewódzkiej. Jest to w istocie nowoczesny sieciowy serwis WWW, który może być przykładem „dobrej praktyki”, chciałoby się powiedzieć – „dobrej roboty” w zakresie aktywizacji oraz rozwoju świadomości potrzeby działań informacyjnych w małych społecznościach lokalnych [Ławrynowicz 1999; Majdecki 2001; Anculewicz 2003]. Niestety, prezentowane i promowane przez portal Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (ERDF) dokumenty, oparte w pewnej mierze na tych doświadczeniach: *Projekt modelowy: Kultura Informacja Sukces – Sieć PIAP w województwie...*, przygotowany we współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Olsztynie, a zwłaszcza tzw. *rozszerzony opis merytoryczny modelowego projektu* – w żadnej mierze nie odzwierciedlają najistotniejszych właściwości proponowanych rozwiązań. Choć projekt ten dotyczy przeciwdziałania *wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców tych terenów* (czytaj – regionów!), to sposób opisu i ujęcia wiedzy w tych dokumentach całkowicie zaciemnia istotę rzeczy! Rażące są uproszczenia i bezmyślne przenoszenie do tekstów modelowego projektu, prawdopodobnie z dokumentów UE, takich reguł, które są po prostu nie na miejscu w naszych warunkach kulturowych. Eksponowane we wzorcowych projektach warunki realizacji można odczytywać wprost jak żarty, np. (...) *obowiązujące jest przestrzeganie zasad równego traktowania kobiet i mężczyzn, zgodnie z wymogami Rozporządzenia 1260/99/WE w zakresie eliminowania nierówności i promowania równości pomiędzy mężczyznami i kobietami* [*Rozszerzony opis...* 2005, dok. elektr.].

Z przykładem warmińsko-mazurskim wiąże się także zastosowanie w systemie BIL ważnego zwłaszcza dla informacji samorządowej narzędzia, jakim są interaktywne mapy GIS (od **G**eographical **I**nformation **S**ystems), które wraz z pokrewnym oprogramowaniem

SIP (od **S**ystemy **I**nformacji **P**rzestrzennej) pozwalają na prezentowanie w przestrzeni wirtualnej wartościowej informacji związanej z określonym terenem, według przyjętych standardowych identyfikatorów geograficznych i przestrzennych. Podnosi to, rzecz jasna, także promocyjną jakość informacji. Niestety, w modelowych projektach ERDF nie zwrócono uwagi na ten technologiczny aspekt zalecanych rozwiązań, choć ma on istotne znaczenie dla merytorycznej jakości e-informacji, tak ważnej w zarządzaniu zmianami zachodzącymi w określonym czasie na wyznaczonym precyzyjnie terenie. Co istotne, nierzadko można się przy tym spotkać z opinią, że istotnym obecnie ograniczeniem posługiwania się takimi narzędziami, jak GIS i SIP, jest *powszechnie niska świadomość pracowników samorządowych co do możliwości [takich] systemów* [Czempas, Abgado-Zachariasiewicz 2005, s. 48]. Również w środowisku bibliotekarzy narzędzia, takie jak interaktywne mapy GIS, nie są powszechnie znane, tym bardziej cenne jest ich praktyczne zastosowanie, dzięki któremu system BIL oferuje nie tylko osobno każdą z istniejących lokalnych baz, ale także „nałożone” na mapę województwa nazwy miejscowości, w których te bazy istnieją, tworząc graficzny, interaktywny obraz „zagospodarowania informacyjnego”. System BIL, mimo wielu jeszcze innych zalet, nie łączy jednak z tymi bazami danych faktograficznych odpowiednich terytorialnie elementów z posiadanych zasobów bibliograficznych e-informacji lokalnej i regionalnej.

Działania podejmowane u nas z mocy prawa na rzecz promocji regionów, a jednocześnie związane z tworzeniem różnych form elektronicznych zasobów i usług informacyjnych administracji publicznej w ramach programu e-państwa, to przede wszystkim tzw. *WROTA* regionów. Również tzw. *BIP*-y, tj. elektroniczne *Biuletyny Informacji Publicznej*, są dobrą płaszczyzną dla rozważenia wspólnych społecznych i warsztatowych problemów, jednakowo ważnych dla jednostek administracji publicznej i dla bibliotek publicznych podległych samorządom. Łączy się to tyleż z faktem kierowania regionalnych serwisów informacyjnych do podobnego, choć nie identycznego środowiska użytkowników informacji, co z potrzebą zmian w układzie wzajemnych relacji między tymi instytucjami.

Nowa generacja portali regionalnych, nazwanych *wrotami regionów* (Małopolski, Podlasia itp.), oparta jest na międzynarodowych standardach elektronicznej technologii przetwarzania danych oraz protokołów komunikowania się w rozległych sieciach komputerowych. Proces ich tworzenia jest sprzężony z państwowym programem informatyzacji kraju oraz ściśle związany z projektami tzw. e-państwa [Oleński 2005]. Portale te mają z założenia dawać wielostronny – wirtualny obraz regionów, zarówno dzięki bezpośrednio przekazywanym informacjom, jak i – co bardzo ważne z naszego punktu widzenia – dzięki rozwiniętej sieci intertekstualnych powiązań sieciowych z bardziej szczegółowymi, równoległe istniejącymi, również poza państwową i samorządową administracją publiczną, serwisami regionalnym i lokalnymi [Bukowski i in. 2006, dok. elektr.].

Niestety, w projektach takich portali samorządowych, nawet wzorcowych, zupełnie niewidoczna albo też bardzo słabo jedynie zaznaczona jest więź informacyjna między zasobami regionalnej informacji bibliograficznej i dokumentalnej, tworzonymi przez biblioteki publiczne [Sitarska 2004]. Nawet powstające w ostatnim pięcioleciu cyfrowe biblioteki

regionalne, tworzone przez konsorcja bibliotek różnych typów, nie przyciągnęły – jak się wydaje – uwagi twórców regionalnych zasobów informacyjnych w administracji publicznej. Podobnie jest w tworzonych przez biblioteki publiczne bibliograficznych systemach e-informacji regionalnej. Bardzo rzadko takie systemy dostępne w sieci WWW są powiązane z innymi serwisami regionalnymi, w tym także samorządowymi.

Wydaje się, że jedną z ważnych przyczyn braku tych powiązań jest gruntownie odmienne, a nie komplementarne traktowanie funkcji informacji regionalnych w podstawowej działalności obydwu rozważanych instytucji. Obie strony nie zatrzymują uwagi na obszarach wspólnych interesów, których wyrazistym przykładem jest właśnie promowanie regionów i środowisk lokalnych. Warto zastanowić się, dlaczego tak się dzieje? Dlaczego te dwa kierunki działań o podobnych celach rozmiągają się i rozwijają we wzajemnej izolacji? Jakże należałoby zatem podjąć działania, żeby ukształtować partnerskie relacje w samorządowej i bibliotecznej promocji regionów?

Odpowiedź na takie pytanie może ułatwić, przynajmniej częściowo, zdefiniowane w kategoriach odpowiednich dla obecnego standardu technologii komunikacyjnych i informacyjnych pojęcie *partnerstwa informacyjnego*. Polega ono przede wszystkim na:

korzystaniu ze wspólnych baz danych i łączeniu wysiłków w dziedzinie informacji bez tworzenia jednego organizmu. (...) Partnerstwo takie pozwala wspólnie ponosić nakłady na urządzenia i oprogramowanie oraz pokrywać koszty przyuczania pracowników do obsługi i wykorzystania urządzeń, co stanowi poważny problem dla wielu małych i średnich firm. (...) Partnerstwo to obejmuje cztery rodzaje działań: (1) wspólny marketing, (2) wymianę informacji, (3) wspólne zakładanie sieci, (4) partnerstwo promowane przez dostawców technologii informacyjnej, co polega na korzystaniu z usług informacyjnych partnera [*Partnerstwo...* 2005, dok. elektr.].

Praktyczne, partnerskie współdziałanie informacyjne przy wykorzystywaniu sieci komputerowych do przetwarzania, pozyskiwania oraz przekazywania danych wymaga, aby partnerzy spełniali wymagania tzw. *interoperacyjności*. Być zdolnym do *interoperacyjności* oznacza wielowymiarową, jakościową gotowość systemu informacyjnego do sieciowej – tematycznej współpracy z innymi systemami*. Dzięki stosowaniu uzgodnionych standardów jakości dla produktów informacyjnych, narzędzi (sprzętu i oprogramowania) oraz procedur umożliwiających swobodną wymianę danych przy zminimalizowanych kosztach i czasie działania, systemy osiągają lepsze efekty niż w warunkach znacznej autonomii i niezależności. W odniesieniu do informatycznych komponentów systemów najbardziej znanym rodzajem zgodności warunkującej interoperacyjność jest tzw. kompatybilność sprzętu i oprogramowania. W odniesieniu do pozainformatycznych składników systemów dobrze znane jest również pojęcie kompatybilności języków informacyjno-wyszukiwaw-

* Pojęcie *interoperacyjność* zaczęło pojawiać się u nas w tekstach związanych z problemami zarządzania zasobami informacji w Internecie [np. Nahotko 2004, s. 14, 48–50]. Początkowo wydawało się, że dla angielskiego terminu *interoperability* należy poszukać polskiego odpowiednika – np. *współdziałanie* – w odróżnieniu od tradycyjnego określenia *współpraca* [Sitarska 2005]. Obecnie jednak termin *interoperacyjność* wszedł już do polskiej terminologii bibliotekarskiej oraz informacyjnej [*Opracowanie rzeczowe...* 2006, s. 8], a znaczenie działań posiadających cechy *interoperacyjności* jest przedmiotem ważnych opracowań [np. Miller 2000, dok. elektr.].

czych, do których nawiążemy jeszcze, proponując partnerskie zadania bibliotek i samorządów, związane z doskonaleniem języka informacji w serwisach promocji regionów [*Opracowanie rzeczowe* 2006, s. 8].

Stopniowe formowanie się **przestrzeni informacji**** regionalnej sprzyja częstszemu „spotykaniu się interesów” różnych instytucji uczestniczących w rozwijaniu materialnych i kulturowych zasobów regionu, a zarazem w ich promocji. Szerokie uzasadnianie strategicznego znaczenia podsystemów regionalnych i lokalnych w sieciowej strukturze budowanego obecnie e-państwa nie wydaje się tutaj celowe. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że nazbyt rzadko w kontekście rozwoju systemów regionalnych mówi się bezpośrednio o wspólnych interesach samorządów i sieci bibliotek publicznych, zarządzających zasobami dokumentalnej informacji regionalnej i lokalnej.

Postulaty

Omówione problemy związane z potrzebami doskonalenia informacji promocyjnej na rzecz rozwoju regionalnego w Polsce są na gruncie rodzimego bibliotekoznawstwa i informacji naukowej prawie „nietkniętym” polem badawczym, mimo istniejących, cennych tradycji regionalnych badań księgoznawczych. Nawiązanie do tej tradycji i sformułowanie postulatów związanych z programem badań regionalnych nad aspektami ważnymi na progu XXI w. – to temat wart oddzielnej rozprawy. Poprzestaśmy więc tutaj na tym ogólnym sformułowaniu potrzeb naukowych, rodzących się w miarę rozwoju nowych wymiarów regionalizmu oraz przeobrażeń technologicznych przetwarzania danych.

Bardziej szczegółowo można sformułować tutaj postulaty praktyczne, których realizacja może przyczynić się do stopniowego zmniejszania luki istniejącej obecnie w przestrzeni informacyjnej naszych regionów:

- potrzebne jest włączenie do procesu budowy elektronicznych systemów informacji regionalnej sprawnej akcji informacyjnej i szkoleniowej dla jednostek samorządu terytorialnego oraz bibliotek publicznych o stanie informatyzacji posiadanych zasobów informacji o charakterze lokalnym i regionalnym oraz o projektach planowanych lub znajdujących się w toku realizacji; osobami odpowiedzialnymi za tę akcję mogliby być ze strony samorządów odpowiedzialni redaktorzy i administratorzy portali typu WROTA oraz BIP-ów, a ze strony bibliotek publicznych kierownicy działów informacji oraz redaktorzy odpowiedzialni za bazy danych informacji regionalnej i lokalnej;
- wkroczenie na poziom interoperacyjności należałoby rozpocząć od uzgodnień w zakresie standardowego nazewnictwa jednostek geograficznych i podziału terytorialnego oraz nazw korporatywnych związanych z regionem, a używanych w za-

** Określenie *przestrzeni informacji* jest tu wprowadzone w znaczeniu przyjętym w *ekologii informacji* jako zespolenie przez wzajemne interakcje rzeczywistości społecznej określonego środowiska z jej wirtualną reprezentacją; zespolenie to jest wynikiem wzajemnego oddziaływania *realu* i *cyberprzestrzeni*

sobach e-informacji w samorządowych i bibliotecznych systemach; stroną inicjującą mogłyby tu być wojewódzkie biblioteki publiczne, które mają w tym zakresie zarówno doświadczenie, jak i stosowane od dawna, choć stale doskonalone standardy, sprawdzone w praktyce informacji bibliotecznej [Bierczyński 2006];

- wskazane byłoby powołanie wspólnych zespołów samorządowo-bibliotecznych odpowiedzialnych za powiązanie linkami swoich serwisów oraz następnie stałe ich aktualizowanie i wzbogacanie repertuaru powiązań na poziomie pokrewnych danych, pojawiających się na bieżąco w serwisach;
- w projektowaniu interoperacyjności serwisów należałoby podjąć starania o wspólne opracowywanie e-informacji o publikacjach (drukowanych i elektronicznych) samorządów wszystkich szczebli; wobec braku w polskiej narodowej rejestracji bibliograficznej ogniwa zajmującego się tzw. wydawnictwami urzędowymi, byłoby to również zapełnienie luki informacyjnej, przynajmniej w odniesieniu do prac samorządowych; stroną odpowiedzialną za dostarczanie danych byłaby jednostka samorządu, tj. instytucja sprawcza, a za profesjonalne, tj. zgodne z międzynarodowymi standardami, opracowanie danych odpowiadałyby wybrane biblioteki publiczne, podporządkowane samorządom.

Wykorzystane źródła i opracowania

- Anculewicz, Z. (2003). Biblioteki publiczne jako centra kultury i informacji na przykładzie działań prowadzonych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w województwie warmińsko-mazurskim. *Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza* nr 3, s. 167–178.
- Arcisz, S. (1995). Rola bibliotekarza w procesach informacyjnych społeczeństwa demokratycznego końca XX wieku: wybrane zagadnienia teoretyczne. [W:] Rola bibliotek w rozwoju demokracji: praca zbiorowa. Red. M. Kocójowa, G.S. Bobinski. Kraków: Wydaw. UJ, s. 15–22.
- Babik, W. (2002). Ekologia informacji – wyzwanie XXI wieku. *PTiNT* nr 1, s. 20–25.
- Bartmiński, J. (2006). Językowe podstawy obrazu świata. Lublin: Wydaw. UMCS.
- Baza Informacji Lokalnej, dok. elektr. (2005). <http://www.bil-wm.pl/main/index.html> [odczyt: 28.03.2006].
- Bierczyński, P. (2006). Adekwatność haseł geograficznych dla jednostek podziału administracyjnego Polski. [W:] *Opracowanie rzeczowe: praca zbiorowa*. Red. J. Woźniak-Kasperek, P. Bierczyński. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 119–135.
- Bronk, A. (1998). Zrozumieć świat współczesny. Lublin: Tow. Naukowe KUL.
- Bukowski, M. i in., dok. elektr. (2006). Biała Księga Nowego BIP. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Informatyzacji. Warszawa. http://meta.bip.gov.pl/biala_ksiega_nowego_bip.pdf [odczyt: 28.03.2006].
- Chrisman, D.J. (1995). Equitable Access to Electronic Information Sources. [W:] Rola bibliotek w rozwoju demokracji: praca zbiorowa. Red. M. Kocójowa, G.S. Bobinski. Kraków: Wydaw. UJ, s. 50–57.
- Czempas, J.; M. de Abgado-Zachariasiewicz (2005). System informacji przestrzennej jako narzędzie zarządzania rozwojem miasta. *Samorząd Terytorialny* nr 4, s. 37–49.
- Czyżak, D., dok. elektr. (2005). Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa: stan zaawansowania realizacji projektu ZPORR. *Biuletyn EBIB* nr 9 (70). <http://ebib.oss.wroc.pl/2005/70/czyzak.php> [odczyt: 27.12.2006].

- Eryomin, A.L. (1998). Information ecology – a viewpoint. *International Journal of Environmental Studies*. Sec. A&B No. 3/4, p. 241–253.
- Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego ERDF w Polsce. <http://www.erdf.edu.pl> [odczyt: 11.02.2006].
- E-włączenie czy e-wyobcowanie? (2006). Red. M. Kocójowa. Kraków: IINiB UJ (ePublikacje Instytutu IINiB UJ; 2 [CD-ROM]).
- Gąciarz, B., dok. elektr. (2005). Niezamierzone efekty instytucjonalizacji samorządności lokalnej i regionalnej: bilans pierwszej kadencji. *Przewodnik Socjologiczny (Publikacje)*. <http://www.jezyk-polski.pl/pts/dzialy/gaciarz.html> [odczyt: 10.10.2005].
- Kocójowa, M. (1995). Wstęp. [W:] Rola bibliotek w rozwoju demokracji: praca zbiorowa. Red. M. Kocójowa, G.S. Bobinski. Kraków: Wydaw. UJ, s. 9–10.
- Kocójowa, M. (2004). Zagrożenie wykluczeniem organizacji ze społeczeństwa informacyjnego przez brak lub niedostatek informacji w środowisku elektronicznym. [W:] *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*. Red. M. Kocójowa. Kraków: Wydaw. UJ, s. 140–144.
- Krzysztofek, K. (2005). @Igorystyczne (!) społeczeństwo?: społeczeństwo informacyjne – szanse i wyzwania. *Transformacje* 2004 nr [3/4], 2005 [nr] 1/4, s. 60–73.
- Ławrynowicz, R. (1999). Realizacja programu PLACCAI przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Olsztynie. *Bibliotekarz Warmińsko-Mazurski* nr 3/4, s. 34–38.
- Majdecki, M. (2001). Baza Informacji Lokalnej BIL: odłona druga. *Bibliotekarz Warmińsko-Mazurski* nr 3/4, s. 10–14.
- Miller, P., dok. elektr. (2000). Interoperability: What is it? and Why should I want it? *Ariadne Issue* 24. <http://www.ariadne.ac.uk/issue24/interoperability/intro.html> [odczyt: 28.12.2005].
- Nahotko, M. (2004). Metadane: sposób na uporządkowanie Internetu. Kraków: Wydaw. UJ.
- Nardi, B.A.; V.L. O'Day (1999). *Information ecologies: using technology with heart*. Cambridge, MA: MIT Press, XIV.
- Oleński, J. (2005). Informacyjny model państwa. *Transformacje* grudzień 2005 [nr 3/4 2004 i 1/4 2005], s. 74–102.
- Opracowanie rzeczowe: praca zbiorowa (2006). Red. J. Woźniak-Kasperek, P. Bierczyński. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Partnerstwo informacyjne, dok. elektr. (2005). [W:] Portal wiedzy. http://portalwiedzy.onet.pl/128416/partnerstwo_informacyjne_information_partnership_haslo.html [odczyt: 28.12.2005].
- Postman, N. (1995). *Technopol: triumf techniki nad kulturą*. Warszawa: PIW.
- Projekt modelowy: Kultura – Informacja – Sukces – Sieć PIAP w województwie..., dok. elektr. (2005). http://www.erdf.edu.pl/downloads/wwwupload/wniosek_piap%206-09-05.pdf [odczyt: 28.12.2005].
- Promocja Projektów Modelowych, dok. elektr. (2005) [W:] Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (ERDF) w Polsce [portal]. <http://www.erdf.edu.pl/index.php?id=73&lang=1> [odczyt: 28.12.2005].
- Rozszerzony opis merytoryczny Projektu Modelowego „Kultura – Informacja – Sukces – Sieć PIAP w województwie”, dok. elektr. (2005). Oprac. J. Wenglorz; E. Maruszczak. <http://www.erdf.edu.pl/downloads/wwwupload/PIAP%20opis%20merytor%201.5%2012-08-05.pdf> [odczyt: 11.02.2006].
- Sitarska, A. (2004). Problematyka bibliografii regionalnej wobec zmian i potrzeb środowiska informacyjnego. [W:] *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*. Red. M. Kocójowa. Kraków: Wydaw. UJ, s. 67–79.
- Sitarska, A. (2005). Bibliografia regionalna w przestrzeni informacyjnej biblioteki akademickiej. [W:] *Działalność naukowa i informacyjna bibliotek uczelnianych: teoria a praktyka*. Red. M. Czyżewska. Białystok: Wydaw. WSE, s. 43–57.
- Sitarska, A.; A. Strojek (2005). Konteksty prawa swobodnego dostępu do informacji obywatelskiej. [W:] *Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego*. Red. B. Sosińska-

- Kalata. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 39–71 (Nauka – Dydaktyka – Praktyka, [T.] 78, *Miscellanea Informatologica Varsoviensia*).
- Star, S.L.; K. Ruhelder (1996). Steps toward an ecology of infrastructure: design and access for large information spaces. *Information Systems Research* No. 7 (1), p. 111–134.
- Tadeusiewicz, R. (2005). Czy e-administracja może być narzędziem formowania społeczeństwa informacyjnego? *eAdministracja* nr 1, s. 4–13.
- Woźniak-Kasperek, J. (2001). Katalogowanie świata: z Jadwigą Woźniak z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego rozm. A. Gontarz. *Computer-world Polska* nr 1, s. 48–49, dostępne także [W:] Forum Komisji Opracowania Rzeczowego SBP, dok. elektr. <http://mak.wimbp.lodz.pl/korz/index.phtml?str=forum&txt=2> [odczyt: 11.02.2006].